Postanowiłem sprawdzić kto był najlepszym snajperem polskiej reprezentacji w pierwszej dekadzie XXI wieku. Okazało się, że zdecydowanie najlepszym strzelcem był Ebi Smolarek. Mam osobistą satysfakcję, bo 4 jego bramki widziałem na żywo. W jednym z podsumowań wziąłem pod uwagę tylko tzw. mecze o punkty, czyli eliminacje Mistrzostw Świata, eliminacje Mistrzostw Europy oraz finały MŚ i finały ME. W samych imprezach finałowych to się nasi za wiele nie nastrzelali. Najskuteczniejszy był Bartosz Bosacki, który jako jedyny zdobył 2 gole. Co innego w eliminacjach do tych turniejów. W każdych mieliśmy jakiegoś wyborowego snajpera, który zapewniał nam awans. Podsumowując wyniki są następujące:
16 goli - Euzebiusz Smolarek
8 - Jacek Krzynówek i Maciej Żurawski

7 - Tomasz Frankowski i Emmanuel Olisadebe
4 – Marek Saganowski i Marcin Żewłakow
3 – Tomasz Kłos, Kamil Kosowski, Paweł Kryszałowicz, Radosław Matusiak
2 – Rafał Boguski, Bartosz Bosacki, Radosław Kałużny, Marcin Kuźba, Ireneusz Jeleń, Mariusz Lewandowski, Robert Lewandowski, Andrzej Niedzielan, Mirosław Szymkowiak, Michał Żewłakow
1 – Jacek Bąk, Jakub Błaszczykowski, Paweł Brożek, Dariusz Dudka, Łukasz Garguła, Paweł Kaczorowski, Bartosz Karwan, Przemysław Kaźmierczak, Mariusz Kukiełka, Wojciech Łobodziński, Rafał Murawski, Roger Guerreiro, Piotr Włodarczyk.
Przewaga Smolarka nad pozostałymi jest wyraźna. Zaskakiwać może druga pozycja Krzynówka, który był pomocnikiem, ale grał on regularnie w kadrze i systematycznie strzelał bramki. Taki sam wynik jak Krzynówek osiągnął Żurawski, który w meczach o dużą stawkę miał blokadę. Przykładem są turnieje finałowe w jego wykonaniu. Nawet nie wykorzystał karnego meczu z USA. Do najlepszych napastników możemy zaliczyć jeszcze Frankowskiego i Olisadebe, którzy błyszczeli w jednych eliminacjach. Ten pierwszy za sprawą Janasa stracił możliwość strzelania bramek w finałach MŚ. Ma prawo mieć o to żal do końca swojego życia. Po 4 bramki zdobyli zawodnicy, którzy nigdy nie odgrywali roli podstawowych napastników w naszej reprezentacji. Tyczy się to zwłaszcza Saganowskiego. Najbardziej bramkostrzelnym obrońcom okazał się Tomasz Kłos, który zdobył 3 bramki. Takim samym dorobkiem mogą pochwalić się: Kosowski, Kryszałowicz i Matusiak. Na uwagę zasługuje fakt, że żadnego gola w takich meczach nie zdobył Grzegorz Rasiak, choć ich sporo rozegrał.

{jcomments on}